OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Rok II. 15 lutego 1933 r. № 4.

EGZEKUCJA SĄDOWA

ORGAN ZAWODOWO-KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

Cena numeru Zł. 2.—

W A R S Z A W A

TREŚĆ:

Wydawca: **Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej.**

Komitet Redakcyjny:

Daroszewski, Januszowski, Lutostański, Tasarek.

Redaktor: **Bolesław Borzęcki.**

Adres Redakcji i Admin.: **Warszawa, ul. Kredytowa 16 m. 29,** lokal Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzplitej Polskiej.

Konto P. K. O. 23.452.

Redaktor przyjmuje codziennie (prócz sobót i świąt) przy ul. Ogrodowej 25, tel. 282 62, od godziny 16—18.

Prenumerata miesięczna — Zł. 4 kwartalna Zł. 12.

Cena ogłoszeń: 100 Zł., 1/2 str. — 50 Zł., 1/4 str. — 25 Zł. 1/8 str. — 12 Zł., 1/16 str. — 6 Zł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Egzekucja z aktu notarjalnego.

Artykuł 527 p. 5 K. P. C. mówi: ,,tytułami egzekucji sądowej są: — akt notarjalny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub uiszczenia innych rzeczy zamiennych, ilościowo w akcie oznaczonych, albo też obowiązek wydania lub zwrotu rzeczy indywidualnie oznaczonej, gdy termin zapłaty, uiszczenia, wydania lub zwrotu jest w akcie wskazany''.

Jak wynika z treści artykułów, umieszczonych w N. N. 31 i 36 czasopisma ,,Notarjat i Hipoteka'', wyłoniła się sporna kwestja, jak należy rozumieć zwrot w p. 5 art. 527 ,,w którym dłużnik poddał się egzekucji''.

Jeden z autorów artykułu twierdzi, że akt notarjalny, by mógł uchodzić za tytuł egzekucyjny, musi zawierać w tekście swoim oświadczenie dłużnika, że poddaje się egzekucji. Natomiast inny twierdzi, że nadanie aktowi notarjalnemu właściwości tytułu wykonawczego nie zależy od woli dłużnika, lecz od woli prawodawcy, który w danym wypadku miał na myśli odciążenie sądów od rozpatrywania spraw bezspornych oraz przez uproszczenie procedury dać wierzycielowi możność szybszego windykowania swych należności. Mówiąc, że egzekucja jest konsekwencją prawną niewykonanego zobowiązania, że ustęp ,,w którym dłużnik poddał się egzekucji'' uważać należy jako skutek prawny z notarjalnego aktu dłużnego wynikający, autor twierdzi, że notarjalny akt dłużny, by mógł uchodzić za tytuł wykonawczy, nie musi w tekście swoim koniecznie zawierać oświadczenie dłużnika, iż on poddaje się egzekucji.

Redakcja czasopisma z powodu owych artykułów w swoich uwagach mówi, że wykładnia gramatyczna prowadzi do niewątpliwego wniosku, że oświadczenie dłużnika, iż poddaje się egzekucji jest jednym z warunków nadania aktowi notarjalnemu charakteru tytułu egzekucyjnego, że wyraz ,,w którym'' w tekście p. 5 art. 527 oznacza to samo co wyraz ,,jeśli'', że jeżeli strony porozumieją się co do ustanowienia ulgowego i uproszczonego trybu dochodzenia pretensji z aktu, to powinny zamieścić o tem w tekście aktu wyraźną klauzulę choćby w kilku słowach — naprz. ,,dłużnik taki i taki oświadcza, że poddaje się egzekucji z aktu''.

Z ostatnim twierdzeniem, iż oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji z aktu musi być umieszczone w tekście dłużnego aktu notarjalnego w żaden sposób zgodzić się nie można.

Nie ulega wątpliwości, że przepis p. 5 art. 527 Post. Cyw wprowadzony został w celu odciążenia sądów od zbędnego rozpatrywania spraw niespornych oraz ułatwienia szybszego windykowania należności. Wszelako z tego nie wynika, by oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji zostało koniecznie umieszczone w tekście dłużnego notarjalnego aktu.

Jeśli dłużny akt notarjalny nie zawiera w swoim tekście oświadczenia dłużnika, iż poddaje się egzekucji, lecz jednocześnie odpowiada wszystkim innym materjalnym wymogom w p. 5 art. 527 wyłuszczonym, to z tego wcale nie wynika, by taki akt nie mógł nabrać następnie cech tytułu egzekucji sądowej. Dłużnik z tych lub innych powodów po upływie pewnego czasu po wydaniu dłużnego notarjalnego aktu, zawierającego materjalne warunki w p. 5 art. 527 wyłuszczone, lecz bez klauzuli o poddaniu się egzekucji, wchodzi w porozumienie z wierzycielem, że poddaje się egzekucji z tego aktu. Pobudką do wyrażenia takiej późniejszej zgody na poddanie się egzekucji mogą być różne przyczyny naprz. dłużnik uznaje pretensję wierzyciela za słuszną, zaspokoić zaś tej pretensji nie jest w stanie, nie posiada gotówki, musi nastąpić licytacja jego mienia, którego z wolnej ręki nie sprzeda się i t. d. a więc, by być wolnym od zapłacenia kosztów postępowania sądowego i przymusu adwokackiego, składa oświadczenie o poddaniu się egzekucji z aktu. Jeśli takie oświadczenie będzie sporządzone w formie notarjalnej i dołączone do pierwotnego aktu notarjalnego dłużnego, to jakież rozumne i prawne mogą zachodzić przyczyny, by twierdzić że ten dłużny akt notarjalny łącznie z późniejszym notarjalnem oświadczeniem dłużnika o poddaniu się egzekucji nie może być uważany za tytuł wykonawczy w myśl p. 5 art 527 K. P. C.? Bez wątpienia w tym przypadku będzie najbardziej uwypuklony cel prawodawczy, najwyraźniej ujawni się ratio legis, a interes wierzyciela i dłużnika będzie iść po linji obopólnej zgody. Jeśli poddanie się egzekucji nastąpiło bezpośrednio przed terminem windykacji a więc kiedy żadnego sporu pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem być nie może to egzekucja oczywiście przeprowadzona będzie trybem normalnym bez żadnych komplikacji.

Tryb normalny egzekucji może natomiast spotkać niekiedy przeszkody i komplikacje w tym właśnie wypadku, kiedy klauzula o poddaniu się egzekucji z aktu będzie umieszczona w tekście dłużnego aktu notarjalnego. W czasie między datą sporządzenia dłużnego aktu notarjalnego, ,,w którym dłużnik poddał się egzekucji" a terminem wykonania zobowiązania strony mogą dokonać takich czynności, które dotyczą treści zobowiązania w akcie dłużnym opisanego i wobec tego wykonanie zobowiązania musi uledz pewnej modyfikacji, bo treść jego w akcie opisana już nie odpowiada stanowi faktycznemu, który zaistniał na skutek dokonanych w międzyczasie przez strony pewnych czynności.

Exemplum ducet.

Strony sporządzają notarjalny akt, na mocy którego dłużnik

zobowiązuje się dostarczyć wierzycielowi w oznaczonym terminie tysiąc kilogramów pszennej mąki, za którą całkowitą należność w sumie takiej to od wierzyciela już otrzymał i w tekście tego aktu umieszczono oświadczenie dłużnika, iż z tego aktu poddaje się egzekucji. Natychmiast po upływie terminu na wniosek wierzyciela komornik w myśl p. 5 art. 527 K. P. C. wszczyna egzekucję — następuje zajęcie tysiąca kilogramów odpowiedniej mąki na składzie dłużnika - młynarza. Dłużnik protestuje i twierdzi, że w terminie 500 kilogramów mąki wierzycielowi już dostarczył, powołuje się na świadków oraz przedstawia komornikowi list wierzyciela, stwierdzający ten fakt. Komornik badać świadków na dowód prawdy nie będzie. Wierzyciel twierdzi, że podpis jego na liście okazanym przez dłużnika jest sfałszowany — komornik wzywać i badać biegłych - grafologów w celu otrzymania opinji co do sfałszowania podpisu wierzyciela też nie będzie, oświadczenia i dowody dłużnika komornik musi pozostawić bez rozważania i przeprowadzić egzekucję zgodnie z treścią aktu notarjalnego. Mienie od dłużnika będzie zabrane a dłużnikowi pozostaje jeno możliwość wszczęcia przeciwko wierzycielowi oskarżenia z art. 267 K. K. Dura lex, sed lex.

Ztąd należy chyba wysnuć wniosek bezwzględnie logiczny a nie będzie on i Contra legem, że oświadczenie dłużnika, o poddaniu się egzekucji nie koniecznie musi być umieszczone w tekście dłużnego aktu notarjalnego, może więc być także oświadczenie sporządzone i po wydaniu notarjalnego dłużnego aktu i nawet w podaniu, złożonem komornikowi przez dłużnika. Jeśli jak wyżej powiedziano autor uwag twierdzi, że wyraz w p. 5 art. 527 K. P. C. ,,w którym'' oznacza to samo co wyraz ,,jeśli'', to tem samem potwierdza słuszność niniejszych wywodów i obala swoje twierdzenie, iż oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji musi być umieszczone w tekście dłużnego notarjalnego aktu.

Age.

Obwieszczenie o licytacji w nowej redakcji.

Kodeks Postępowania Cywilnego 1932 r. wprowadza, wśród wielu innych zmian, nieznanych dotychczas na ziemiach b. zaboru rosyjskiego nowy tekst obwieszczeń o licytacjach ruchomości (§ 1 art. 602).

Redakcja tekstu obwieszczenia o licytacji może wydawać się pozornie nieistotną, a w rzeczywistości ogłoszenia o licytacji w redakcji, obowiązującej do 1 stycznia 1933 r. w okręgach apelacji warszawskiej, wileńskiej i lubelskiej, miały doniosłe znaczenie dla strony egzekwowanej pociągając często za sobą konsekwencję stokroć poważniejsze niż same postępowanie egzekucyjne.

W myśl przepisów zawartych w U. P. C. z roku 1864 ogłoszenie o licytacji ruchomości (art. 1030 i 1070) powinno było zawierać wyszczególnione ruchomości, jakie mają być sprzedane z licytacji, miejsce, datę i czas licytacji, **nazwisko właściciela ruchomości** i sumę oszacowania. Zgodnie z tym przepisem każde ogłoszenie o licytacji musiało zawierać nazwisko egzekwowanego lub nazwę firmy.

Nowy Kodeks Postępowania Cywilnego w § 1 art. 602 przewiduje, że w obwieszczeniu o licytacji komornik powinien wymienić:

1) miejsce i czas licytacji;

2) ruchomości, które mają być sprzedane, z podaniem ich rodzaju i łącznej sumy oszacowania;

3) miejsce i czas kiedy można oglądać ruchomości.

Z przepisu powyższego, zredagowanego w formie zupełnie jasnej, wynika, że obwieszczenia o licytacjach w myśl K. P. C. nie mogą zawierać nazwiska lub firmy egzekwowanych i to właśnie dla komorników, urzędujących w okręgach sądowych, w których obowiązywała dotychczas U. P. C., stanowi bardzo istotną inowację, gdyż właśnie wymienienie właściciela ruchomości, mających uledz sprzedaży z licytacji stanowiło bodaj najważniejszą część ogłoszenia.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że prawodawca popełnił przeoczenie pomijając w tekście obwieszczenia wymienienie nazwisk właściciela ruchomości, ale w istocie rzeczy, oczywiście, tak nie jest, gdyż nowa redakcja obwieszczenia o licytacji ma swoje źródło w ustawodawstwie, obowiązującem w okręgach sądowych apelacji poznańskiej, toruńskiej i katowickiej, gdzie podawanie w obwieszczeniu nazwiska egzekwowanego było wprost zakazane, a głównie w ogólnych intencjach Komisji Kodyfikacyjnej nadania postępowaniu egzekucyjnemu charakteru końcowej części procesu cywilnego z zupełnym wyeliminowaniem wszelkiego rodzaju szykan.

Zgodnie z tą intencją prawodawcy, końcowa część procesu cywilnego — postępowanie egzekucyjne powinno mieć jedynie na celu wykonanie wyroku Sądu zgodnie z przepisami prawa. Aby ten cel osiągnąć jest rzeczą zbyteczną chwytać się takich środków, jak publiczne dyskredytowanie strony, która przegrała proces i zupełne podkopywanie jej kredytu moralnego i materjalnego.

Nie ulega wątpliwości, że wymienianie w obwieszczeniu o licytacji nazwiska lub firmy egzekwowanych, w warunkach zaniku zaufania było równoznaczne z zupełnym poderwaniem ich kredytu wskutek czego nieraz takie ogłoszenie o licytacji było ,,nekrologiem" zaufania i kredytu dla danej osoby lub firmy.

Ujemne konsekwencje takiego ,,nekrologu" nie ominęły dłużnika nawet wówczas, gdy do licytacji nie doszło, ułożył się z wierzycielem albo nawet zapłacił przed terminem licytacji cały dług, gdyż o wyznaczonej licytacji podano było do publicznej wiadomości z wymienieniem nazwiska dłużnika, a o załatwieniu sprawy nikt poza komornikiem i wierzycielem nie wie.

O ile więc dodamy, że takich załatwionych spraw była przeważająca większość, gdyż, jak wykazuje statystyka, zaledwie 20% wyznaczonych licytacji dochodziło do skutku, stanie się oczywistą ta wielka moralna i finansowa krzywda, jaka działa się względem właściciela mającej uledz sprzedaży z licytacji ruchomości naskutek przepisu nakazującego wymieniać w ogłoszeniu jego nazwisko.

Przepis taki w czasach przedwojennych gdy dłużnik nie płacił zobowiązań przeważnie wskutek złej woli, miał znaczenie jako pewna presja moralna, ale w czasach powojennych kryzysów i ogólnego zubożenia, przepis ten prowadził do powiększenia trudności wielu osób i firm, jeszcze bardziej pogłębiając ich trudności.

Pominięcie tego przepisu w K. P. C. niczem nie naraża na szwank skuteczności obwieszczenia o licytacji, gdyż licytanci mając podane datę, miejsce i czas licytacji oczekują przybycia komornika i udają się następnie za nim na miejsce licytacji. Prawodawca ograniczając czas oczekiwania przez licytantów na przybycie komornika określa, że przetargu nie można rozpocząć później niż w dwie godziny po czasie oznaczonym w obwieszczeniu (§ 1

art. 606). Z powyższego wynika, że wymienianie nazwiska egzekwowanego w żadnym stopniu nie utrudni licytacji w praktyce.

Tekst obwieszczenia o licytacji przewidziany w polskim K. P. C. najwymowniej, więc świadczy o tem, że prawodawca tworząc nowe prawa w najszerszym zakresie dostosował je do wymogów życia, wyższego dobra społeczeństwa i Państwa zabezpieczając jednocześnie interesy wymiaru sprawiedliwości.

O wyłączeniu z pod zajęcia w nowym K. P. C.

Postępowanie incydentalne i spory przy skierowaniu egzekucji do majątku ruchomego normowała dawna ustawa postępowania cywilnego w artykułach 1091 — 1093, odnośnie zaś majątku nieruchomego miarodajnemi były odrębne przepisy dotyczące trybu zaskarżenia czynności egzekucyjnych w każdym stadjum postępowania. Nowy kodeks postępowania cywilnego sprawę sporów wytaczanych przez osoby trzecie w obronie ich praw własnych normuje w przepisach o charakterze ogólnym - wspólnym dla ruchomości i nieruchomości (rozdział IV tytuł I księgi pierwszej w części II kodeksu). Ze stylizacji przepisu p. 4 art. 567 widocznem jest zupełnie wyraźnie, że przepisami wspólnemi objęta jest obrona praw osób trzecich tak przy egzekucji ruchomości, jak i przy egzekucji nieruchomości („obowiązujący zakaz zbywania lub obciążania przedmiotu" — niewątpliwie odnosi się i do nieruchomości). Z punktu widzenia konstrukcji samego prawa takie łączenie odrębnych dotychczas instytucji wydaje się być zupełnie celowem, jak jednakowoż technicznie wykaże się w praktyce sądowej ujednostajniony sposób obrony praw osób trzecich przed egzekucją zarówno ruchomości, co i nieruchomości, — o tem obecnie nie da się jeszcze wiele powiedzieć. Zaznaczyć w tem miejscu wypada, że nowoobowiązujące przepisy o kosztach sądowych, które obniżyły wpis od powództw sądowych z 3% do 2½%, przewidują obowiązek uiszczania tylko 1/10 wpisu i nie więcej, niż 100 zł. przy skargach na czynnościach komorników. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują wyraźnie, kiedy skarga na czynności komornika w toku egzekucji nieruchomości jest prawnie dopuszczalna. Poza wypadkiem art. 685 k. p. c. (w dziale przepisów o egzekucji nieruchomości) nie mamy wyraźnego wskazania, by strony miały zgłaszać inne środki zaskarżenia czynności komornika prócz zażaleń art. 675, 712 k. p. c.). W artykule zaś 674 k. p. c. wyraźnie prawo wskazuje, że obrona praw osób trzecich lub ich posiadania w stosunku do zajętych nieruchomości odbywać się będzie trybem wyłączenia. Zatem o wyłączeniu zarówno ruchomości, jak i nieruchomości z pod zajęcia decydować będzie, czy prawa osoby trze-

ciej zostały naruszone. Dawna ustawa (art. 1092 u. p. c.) za powód do wystąpienia ze skargą wyłączeniową wymieniała potrzebę zapobieżenia sprzedąży z licytacji (lub w odniesieniu do sum pieniężnych — wydania uzyskanych już pieniędzy wierzycielowi). Jak widać nowy kodeks sprawę ujmuje szerzej na korzyść domniemanego dłużnika, gdyż oznaczenie, że podstawą do wystąpienia z wyłączeniem jest naruszenie prawa oznacza, że bynajmniej wystąpienie takie nie winno następować już w ostatecznym stadjum postępowania egzekucyjnego (przed licytacją lub wydaniem pieniędy). Wystarczy by została zagrożoną czynnościami komornika bądź własność osoby trzeciej (pkt. 1 art. 567), bądź inne jej ograniczone prawo rzeczowe na przedmiocie, a ustawa nie nakazuje tego prawa w inny sposób w egzekucji uwzględnić (pkt. 2 art. 567), — bądź prawo do odebrania, żądania zwrotu danego przedmiotu (pkt. 3 art. 567). Nawiasem wypowiedzieć by się tu wypadało, czy słusznem jest wyszczególnianie w art. 567 k. p. c. rodzajów praw osób trzecich, których naruszenie powoduje skargę wyłączeniową, czy też z punktu widzenia techniki prawotwórczej za celowsze uznać by wypadało ujęcie tego pojęcia w jednolitej definicji ,,jakiegokolwiek prawa'', jak w dotychczasowym art. 1092 u. p. c. Jest to jednakowoż tylko szczegół mniej ważny. Raczej wymaga wyjaśnienia jakie wypadki ma na względzie ustawodawca w ustępie końcowym punktu drugiego art. 567 k. p. c., w których prawa osób trzecich niezależnie od obrony zgłoszonej przez nich we właściwym trybie w inny sposób winny być w egzekucji uwzględnione. Zdaniem naszym odpowiedzi na to pytanie szukać przedewszystkiem należy w dziale przepisów o ograniczeniu egzekucji (art. 567 nast. k. p. c.). Sposób wysłowienia ustawy jest w każdym razie w tym względzie niejasny. Tak samo nie daje ustawa odpowiedzi na kwestję, kiedy mamy jedną i tę samą zasadę faktyczną i prawną dla zapozwania jednocześnie wierzyciela i dłużnika (art. 567 § 3). Według dotychczasowego przepisu zawsze wierzyciel i dłużnik jednocześnie winni byli być zawezwani. Wyrok, któryby zapadł bez udziału wierzyciela byłby w stosunku do niego bezskuteczny. Niesłusznem zatem wydaje się paraliżowania obrony osób trzecich w stosunku do wierzycieli rzeczywistych dłużników, gdy ich stosunek prawny czy faktyczny do własnych wierzycieli jest inny, aniżeli osób trzecich. Dziać się to może zgoła często, gdyż osoba trzecia, mając prawa samoistne, — opierać je zazwyczaj będzie na odrębnych podstawach faktycznych. Tak samo niesłusznem z punktu widzenia ochrony praw osób trzecich wydaje się nam być i przepis art. 568 u. p. c. ograniczający tylko do pozwu prawa wyłączających do przytoczenia wszystkich zarzutów przytaczanych na wykazanie słuszności podstaw swych roszczeń o wyłączenie. Z punktu widzenia szybkości procesu jest to, zapewne, zupełnie słuszne i uniemożliwia działanie na zwłokę ze szkodą dla wierzyciela osób będących w zmowie z dłużnikiem, a opierających swe żądania o wyłączenie nieraz na

fikcyjnych podstawach. Jednakowoż tam, gdzie roszczenie osoby trzeciej miałoby być słuszne i rzeczywiste, nieraz byłoby krzywdzącem dla niej takie jej ograniczanie. Zdarza się bowiem, że prawo z początku procesu będące podstawą roszczenia osoby trzeciej o wyłączenie, — może być uzależnione od warunku czy terminu, a w toku procesu stać się bezwarunkowem, wzmocnić się lub rozszerzyć. A jednak i w takim wypadku nie mogłaby osoba trzecia powoływać się na owe argumenty, któreby jej przybyły dla poparcia jej żądań niezależnie od jej woli. Gdy prawo ściga wszelką nieuczciwość ze strony dłużnika, zagrażając surowemi nieraz karami za działanie na szkodę wierzyciela (przymus przy wyjawieniu majątku), — nie powinno jednak dla względów techniki procesowej zagrażać spokojnemu biegowi i użytkowaniu dóbr będących poza domeną zatargów pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem w posiadaniu osób trzecich, które stanowią szeroki ogół. Jak nowa litera prawa i w tym względzie da sobie radę z wymaganiami życia, wykaże niewątpliwie w krótkim czasie praktyka sądowa.

Jerzy Koenigstein
adwokat

Nowa polska procedura cywilna.

(Ciąg dalszy).

Dowody.

Postępowanie dowodowe przeprowadza się na potwierdzenie okoliczności spornych. Okoliczności niesporne nie wymagają postępowania dowodowego. W myśl Kodeksu za okoliczności niesporne mogą być uznane przez sąd dane przytoczone przez stronę, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Nawet jednak i w tym wypadku sąd może odrzucić te okoliczności, jeśli na podstawie całokształtu rozprawy, nie uzna ich za wiarogodne.

Kodeks nie ogranicza rodzajów dowodów, jakiemi można posługiwać się na rozprawie cywilnej, w szczególności jednak jako takie wyszczególnienia przesłuchanie stron, dokumenty, zeznania świadków, opinje biegłych, oraz fakty powszechnie znane, lub urzędownie znane sądowi.

W zakresie inicjatywy dowodowej odnajdujemy w nowej procedurze znamienne postanowienie zezwalające sądowi przedsiębranie dowodów z urzędu dla wyświetlenia okoliczności sprawy w tych wszystkich wypadkach w których kodeks nie zawiera wyraźnego przeciwnego postanowienia, podczas gdy dawna procedura pod tym względem ograniczała sąd całkowicie.

Nie wymagają dowodu fakty przyznane w przewodzie sądowym przez stronę przeciwną, Sąd znaczenie przyznania ocenia w związku z całością stanu faktycznego sprawy.

Całokształt zebranego materjału dowodowego, znaczenie i moc poszczególnych dowodów, sąd ocenia na podstawie własnego przekonania.

Postępowanie dowodowe odbywa się w zasadzie przed sądem orzekającym. Jednak gdyby to nie było możliwe z powodu natury dowodu, bądź gdyby to było połączone z poważnemi niedogodnościami, lub spowodowała znaczne koszty, sąd orzekający może zlecić przeprowadzenie dowodu jednemu ze swych sędziów (t. zw. sędziemu wyznaczonemu), lub sądowi grodzkiemu (t. z. badanie przez rekwizycję przed sądem wezwanym). Odpowiednia decyzja sądu winna zawierać sąd wzgl. sędzie-

go powołanego do przeprowadzenia dowodu, rodzaj dowodu i okoliczności na potwierdzenie których został dowód powołany.

Charakterystycznem jest postanowienie, iż sąd może bez rozprawy zmienić swe postanowienie dotyczące przeprowadzenia dowodów. Zmiana takiego postanowienia dotycząca nowych faktów, które winny być udowodnione — zgody stron; zaś, o ile chodzi o przesłuchanie nowych świadków — choćby tylko wniosku jednej strony.

W zakresie mocy dowodowej dokumentów Kodeks odróżnia zakwestjonowanie prawdziwości dokumentu i zarzut fałszu. Zakwestjonowanie prawdziwości dotyczyć może jedynie dokumentu prywatnego, prawdziwość jego udowodnić powinna strona, która chce z niego skorzystać. Przeprowadzenie dowodu fałszu ciąży na stronie, która zarzut postawiła. Fałszu dowodzić można wszelkiemi środkami dowodowemi. W szczególności badanie prawdziwości dokumentu odbywa się przez porównanie z udziałem, lub bez udziału biegłych charakteru pisma na zakwestjonowanym dokumencie, z charakterem pisma tej samej osoby na innych dokumentach niewątpliwie prawdziwych. W razie potrzeby sąd może też wziąść pod uwagę charakter pisma strony, ustalony w obecności sądu przez podyktowanie jej szeregu wyrazów.

Przechodząc obecnie do omówienia poszczególnych środków dowodowych wyodrębnionych przez Kodeks, w kolejności wymienić należy:

Zeznania świadków.

Dowód z zeznań świadków może być przedstawiony jedynie na stwierdzenie konkretnych okoliczności, wymienionych przez stronę, która zgłasza ten dowód. Nie może on być zastosowany z urzędu przez sąd, — o ile obie strony temu się sprzeciwią.

W związku ze sprawą, kto nie może być świadkiem, a również kto może uchylić się od zeznań, Kodeks stanowi:

Nie mogą być świadkami: a) osoby niezdolne do spostrzegania lub do komunikowania swych spostrzeżeń; b) duchowni co do faktów powierzonych im na spowiedzi lub pod tajemnicą duchowną; c) wojskowi i urzędnicy publiczni nie zwolnieni od zachowania tajemnicy urzędowej, o ileby zeznanie ich miałoby być połączone z jej naruszeniem.

Mogą uchylić się od zeznań: a) małżonkowie stron; b) krewni w linji prostej i rodzeństwo; c) powinowaci w temże samym stopniu; d) osoby pozostające ze stronami w stosunku przysposobienia. (Przepis ten nie stosuje się do spraw o udowodnienie praw stanu.

Pozatem każdy zeznający jako świadek może odmówić odpowiedzi na pytania, gdyby zeznanie mogło narazić go lub jego bliskich, na odpowiedzialność karną, hańbę lub

dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową, albo gdyby zeznanie miało być połączone z pogwałceniem tajemnicy zawodowej.

Z innych w tym względzie charakterystycznych postanowień nowej procedury wymienić należy, że sąd na wniosek strony może nakazać świadkowi przedstawienie dokumentu, znajdującego się w jego posiadaniu i mającego związek z jego zeznaniem. Świadek, który nie stawia się na wezwanie do sądu może być ukarany grzywną do 500 zł.; gdyby zaś te środki okazały się niewystarczające Kodeks zna przymusowe sprowadzenie świadka do sądu. Również przewidziane są środki mające na celu przełamanie nieuprawnionego oporu świadka do składania zeznań, pod postacią grzywny do 500 zł., a nawet skazania na zamknięcie w areszcie na czas nie przekraczający tygodnia.

Opinja biegłych.

Zasadnicze w tym względzie postanowienia dotychczasowe, zostały naogół w nowej procedurze utrzymane. Biegłych powołuje się decyzją sądu, na wniosek stron, w przypadkach wymagających wiadomości specjalnych; przytem sąd nie jest skrępowany wnioskiem stron co do osób i liczby biegłych.

Oględziny.

Oględziny mają miejsce wówczas, gdy sąd pragnie naocznie przekonać się o okolicznościach mających znaczenie dla sprawy. Odbywają się one z udziałem lub bez udziału biegłych, a stosownie do okoliczności mogą się one odbywać również i w połączeniu z przesłuchaniem świadków. Osoby w których ręku znajduje się przedmiot oględzin obowiązane są ułatwić dostęp do nich. Obok oględzin rzeczy, Kodeks przewiduje również oględziny osób. Mogą się one jednak odbyć tylko za zgodą osoby mającej być zbadaną.

Przesłuchanie stron. Kodeks wprowadza nowy środek dowodowy w postaci przesłuchania stron. Jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały niewyjaśnione fakty sporne, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd może dla wyświetlenia tych faktów zarządzić dowód z przesłuchania stron, z wyjątkiem tych przypadków, w których przeprowadzenie tego dowodu wyraźnie wymienione jest jako niedopuszczalne. Sąd, o ile to uzna za właściwe może nakazać stwierdzenie zeznania strony pod przysięgą. Jednak w stosunku do poszczególnych faktów zaprzysięgać można tylko jedną stronę. Nadmienić należy, że sąd nie ma prawa stosować w stosunku do strony środków przymusowych, aby skłonić ją do złożenia zeznania, ewentualnie zaprzysiężenia złożonych zeznań. Raz złożone zeznania choćby pod przysięgą, sąd ocenia na mocy swobodnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materjału.

Zabezpieczenie dowodów.

Nawet przed wytoczeniem powództwa,

gdy zachodzi obawa, że przeprowadzenie dowodów stanie się niewykonalnem lub zbyt utrudnionem, lub gdy zachodzi potrzeba ustalenia wad, albo właściwości rzeczy lub robót — wolno przesłuchiwać świadków i dokonać oględzin w celu zabezpieczenia dowodu. Zabezpieczenie dowodu uzyskuje się po złożeniu w tym celu specjalnego podania do sądu i z reguły, za wyjątkiem wypadków niecierpiących zwłoki, winno być przeprowadzone w obecności strony przeciwnej.

Orzeczenia sądowe.

Kodeks rozróżnia dwojakie orzeczenia sądu: wyroki i postanowienia.

Wyroki.

Sąd wydaje wyrok po zamknięciu rozprawy gdy uzna, że sprawa została dostatecznie wyjaśniona do stanowczego rozstrzygnięcia. Podobnie jak w/g procedury dotychczasowej Kodeks zna t. z. wyrok częściowy, który może być wydany na wniosek powoda, jeżeli dostatecznie została wyjaśniona tylko część żądania, lub niektóre z żądań pozwu, lub powództwa wzajemnego.

Nową natomiast instytucją jest t. z. wyrok wstępny. Sąd mianowicie, uznając roszczenie za usprawiedliwione w zasadzie, może wydać wyrok wstępny tylko co do samej zasady prawnej, natomiast co do wysokości żądania wypowiedzieć się po przeprowadzeniu dalszej rozprawy, po uprawomocnieniu się wyroku wstępnego.

Zasadniczo wyrok ograniczony jest wnioskami stron. Sąd nie ma prawa wyrokować co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, ani zasądzić ponad żądanie.

Zasady formalne, których trzymać się winien sąd przy opracowywaniu formuły wyroku i uzasadnienia, przepisy dotyczące sposobu prowadzenia narady i głosowania, oraz ogłoszenia wyroku nie zawierają ogólnie biorąc momentów odmiennych niż w procedurze dotychczasowej.

Natychmiastowa wykonalność wyroków. Sąd na wniosek powoda winien opatrzeć wyrok rygorem natychmiastowej wykonalności w całości lub części w następujących przypadkach: a) jeżeli zasądzone żądanie opiera się w całości lub części na podstawie uznania ze strony pozwanego; b) jeżeli zasądza alimenty lub wynagrodzenie za pracę; c) jeżeli opóźnienie uniemożliwiłoby lub znacznie utrudniło wykonanie wyroku, albo naraziło powoda na straty; d) jeżeli wyrok jest zaoczny; e) jeżeli wyrok zapadł w sprawie, która według przepisów kodeksu może być rozpoznana przez wydział handlowy; f) jeżeli wyrok zapadł w sprawie z wekslu, czeku lub dokumentu publicznego. Przyznanie natychmiastowej wykonalności sąd uzależnić może od złożenia przez powoda stosownego zabezpieczenia.

Podobnie jak w procedurze dotychczasowej zabezpieczenie może polegać też na wstrzymaniu wydania powodowi sum pie-

niężnych po ich wyegzekwowaniu od pozwanego, lub na wstrzymaniu sprzedaży zajętego majątku ruchomego. Natomiast nie wolno zastosować natychmiastowej wykonalności nawet za zabezpieczeniem, jeżeli wskutek wykonania wyroku może wyniknąć dla pozwanego niepowetowana szkoda. (Zasada ta obowiązuje we wszystkich wypadkach za wyjątkiem gdy chodzi o wyroki zasądzające alimenty lub wynagrodzenia za pracę).

(C. d. n.).

Poradnik zawodowy.

Kol. Michał Jachnis — Płońsk.

W liście swym z dn. 27.I. 33 r. prosi Kolega o wyjaśnienie kwestji doręczeń wezwań przez pocztę, a specjalnie, czy doręczenie przez pocztę jest obligatoryjne, czy też można doręczać (uskuteczniać) osobiście, licząc oczywiście za podróż. Sądzi Kolega nadto, że poza egzekucją z ruchomości — również przy aresztach na pobory i każdym innym sposobie egzekucji, pierwsze wezwanie o wykonanie winno być osobiście doręczone przez komornika, ponieważ dłużnik może zastosować się do wezwania i dług zaraz uregulować, a zatem zbędne staną się inne kroki egzekucyjne (np. wpis długu do księgi hipotecznej i t. p.).

Odp. — Jeśli ustawa przewiduje doręczanie wezwań przez pocztę, to siłą rzeczy takie doręczenie ma całkowitą ważkość procesową, a jak Kolega chce — obligatoryjną. Takiem przecież doręczaniem posługują się Koledzy nasi w Poznańskiem, na Śląsku i na Pomorzu — u nas natomiast, aczkolwiek takie doręczanie jest ustawowo możliwe, kwestja ta nie jest całkowicie uregulowaną i nie słychać by kto z tego sposobu doręczeń korzystał. Przypuszczamy, że w niedalekiej przyszłości doręczać będziemy przez pocztę obwieszczenia o licytacji, zawiadomienia o przyłączeniu się innego wierzyciela do zajętych już ruchomości no i zawiadomienia o wszczęciu egzekucji w takich przyłączeniowych sprawach, naturalnie o ile już cały majątek ruchomy dłużnika jest zajęty. Żadną miarą natomiast, według naszego zdania, nie można stosować doręczenia przez pocztę pierwszego zawiadomienia o wszczęciu egzekucji nie dlatego, że dłużnik może zapłacić osobiście przybyłemu do niego komornikowi, bo na takie gremjalne płacenie długu jeszcze zaczekamy, a sporadycznych wypadków nie możemy brać w rachubę, — lecz dlatego, że takie osobiste doręczenie wynika z § 2 art. 544 K. P. C., który głosi, „że na żądanie dłużnika komornik powinien mu okazać tytuł wykonawczy w oryginale", no i K. P. C. nie przewiduje przerwy między doręczeniem pierwszego zawiadomienia o wszczęciu egzekucji a zajęciem ruchomości.

To okazanie oryginału jest dobrodziejstwem ustawodawcy na rzecz dłużnika i aby temu zadość uczynić komornik musi jechać do dłużnika osobiście za co należą się komornikowi oczywiście koszty podróży.

Ustalamy zatem (sądzimy, że wszyscy się temu podporządkują) następującą dyrektywę na przyszłość.

We wszystkich wypadkach, gdy ma nastąpić pierwsze doręczenie zawiadomienia o wszczęciu egzekucji do ruchomości (w następstwie czego dokonanem bywa zajęcie) — względnie, gdy ma nastąpić doręczenie zawiadomienia o wszczęciu egzekucji do ruchomości wolnych jeszcze od zajęcia — obecność komornika jest konieczną na miejscu czynności i w tych wypadkach komornikowi słusznie należą się koszty podróży. W wypadkach, gdy wszystkie ruchomości dłużnika są już zajęte, wskutek czego może nastąpić jedynie przyłączenie się nowego wierzyciela do uprzednich zajęć — a nadto jeśli takiego tylko przyłączenia życzy sobie nowozgłaszający się wierzyciel — doręczenia zawiadomień o wszczęciu egzekucji przez przyłączenie dokonywamy przez woźnych bądź też przez pocztę.

Kol. St. P.

1) Jakie opłaty egzekucyjne należy pobrać od dłużnika, gdy płaci komornikowi na miejscu czynności zapobiegając zajęciu?

Odp. Połowę opłaty, jakaby się należała za dokonanie zajęcia i całe wydatki, bo tak kwestję tę regulują § 11 p. 1 i § 16 p. 1 b) Taksy dla komorników sądowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 114/32 poz. 948), oraz koszty podróży.

2) Czy i jakie opłaty egzekucyjne należy pobrać od dłużnika, gdy płaci po zajęciu ruchomości zapobiegając licytacji?

Odp. Jeśli Kolega ma na myśli moment przed samą licytacją już ogłoszoną i podczas swego pobytu na miejscu czynności to znów połowę opłaty, jakaby się należała za dokonanie licytacji, przyczem za roszczenie uważa się sumę szacunkową zajętych ruchomości.

3) Jak rozumieć § 82 Instr., który mówi o własnem koncie czekowem, mianowicie, czy na koncie tem winny znajdować się tylko pieniądze urzędowe, czy też mogą być i prywatne komornika?

Odp. Instrukcja dla komorników w § powoływanym mówi o własnem koncie, nikt zatem nie może nam zabronić trzymać na tem koncie własnych oszczędności o ile je kto ma.

Jesteśmy przeświadczeni, że zarządzenie to ma na celu podtrzymania słabszych charakterów od pokusy rozporządzania obcą gotówką posiadaną we własnej kieszeni, więc się kieszeń zmienia. Trudniej bowiem jest wypisać czek i z tym czekiem stać dłuższy czas w ogonku aniżeli wyjąć z kieszeni by wydać.

W każdym bądź razie, o ile nie będą wydane jakieś dodatkowe przepisy, na koncie takiem mamy całkowite prawo trzymać i własną gotówkę, byleby tylko łączna ta kwota przewyższała saldo urzędowej książki pieniężnej.

4) § 76 Instr. mówi, że na każdą pobraną kwotę, komornik winien wydać stronie kwit, a o ile strona płaci komornikowi poza jego kancelarją, na mieście względnie powiecie lub innem miejscu czynności? Nasuwa-

łoby się przypuszczeniem, że komornik winien posiadać dwa kwitarjusze — jeden w kancelarji, a drugi przy sobie?

Odp. Takiego przypuszczenia § 76 Instr. nam nie nasuwa i sądzimy, że taki komornik, któryby posiadał dwa kwitarjusze, gdy tego Instrukcja wyraźnie nie przewiduje, źle na tem wyjdzie. Posiadanie jednego kwitarjusza wszystkie poruszone przez Kolegę zagadnienia zaspakaja, gdyż kwitarjusz łatwo da się zapakować do tej teczki, w której są akta, a kancelarji podczas pobytu komornika na mieście czy powiecie prawnie niema, jest ona w teczce z komornikiem. Poza nadesłanemi z poczty kwotami — podczas nieobecności komornika kancelarja nie może przyjmować, a więc i konieczność drugiego kwitarjusza w kancelarji siłą rzeczy odpada.

Kol. St. St. — Częstochowa.

Aczkolwiek na zapytania Kolegi daliśmy odpowiedzi w Nr. 3 „Egzekucji" pod p. 2) to jednak ze względu na ważkość pytania do kwestji tej wracamy.

Zapytuje Kolega: jak należy pobrać opłaty w wypadku poszukiwania pretensji z jednego tytułu przeciwko kilku dłużnikom, jeśli wierzyciel żąda nałożenia aresztu u wszystkich dłużników? Czy od roszczenia, czy też od czynności?

Odp. W Nr. 3 podaliśmy, że zdania co do tego są podzielone — obecnie rozwijamy tę kwestję.

Ze względu na rozbieżność poglądów poddajemy to zagadnienie następującym rozważaniom:

Jeśli mamy przyjąć jako zasadę (jak jedni twierdzą) że w wypadku poruszonym przez Kolegę z punktu widzenia taksy będzie tyle roszczeń a więc i opłat stosunkowych i wydatków ilu dłużników egzekwowanych — to zapytujemy jak postępują Sądy? Czy w wypadku poszukiwania przez powoda jakiejś sumy np. 100 zł. od kilku czy kilkunastu pozwanych zasądzonych następnie solidarnie — Sąd tyle wpisowych pobiera ile jest pozwanych, czy też od jednej poszukiwanej sumy 100 zł. np., która jest zarazem wartością powództwa? Tylko od tych np. 100 zł.; nie mamy zatem zasady pobierania z jednego wyroku kilku opłat stosunkowych gdy Sąd pobiera jedną opłatę.

Twierdzimy, że na prowincji należą się nadto koszty podróży do każdego dłużnika ale i w mieście i na prowincji jedna opłata stosunkowa.

Kwestja ta nie przedstawia się tak tragicznie jak to przewidują niektórzy Koledzy, bo chciaż zgodnie z art. 542 § 1 K. P. C. wierzycielowi przysługuje prawo wskazywania kilku sposobów egzekucji przeciwko temu samemu dłużnikowi — to jednak już § 2 tegoż art. przywilej ten ogranicza, nic natomiast K. P. C. nie mówi o takiem uprawnieniu wierzyciela co do wszystkich zasądzonych solidarnie dłużników. Jeśli weźmiemy pod uwagę ograniczenie zawarte w § 2 art. 542 K. P. C. oraz treść § 3 art. 581 K. P. C. głoszącego, iż „nie należy zajmować więcej ruchomości ponad te,

które są potrzebne do zaspokojenia należności i kosztów egzekucyjnych" tudzież art. 16 § 1 K. P. C. i art. 35 § K. P. C. to sprawa przedstawia się znośnie, bo opierając się na podanych artykułach komornik może i musi odmówić zajęć u reszty dłużników, gdyż — powtarzamy — nie wolno zajmować więcej ruchomości ponad te, które są potrzebne do zaspokojenia należności i kosztów. Gdybyśmy bowiem uwzględnili żądanie wierzyciela i dokonali np. u pięciu dłużników zajęć i u każdego do wysokości poszukiwanej sumy — zabezpieczylibyśmy roszczenie wierzyciela pięciokrotnie, co jest przeciwne wymogom cytowanego wyżej § 3 art. 581 K. P. C., a więc czynić nam tego nie wolno. Wyjątek od tej zasady stanowić może jedynie wykonanie decyzji zabezpieczającej gdzie byłaby mowa **o zabezpieczeniu powództwa u kilku pozwanych i u każdego z nich do wysokości poszukiwanej sumy**; w tym wypadku nie wiadomo, który z tych pozwanych będzie zasądzony, zresztą Sąd decyzją swą dopuszcza wielokrotne zabezpieczenie poszukiwanej sumy, więc zrobić to musimy. Ale to jest wyjątek. W zasadzie w wypadku poruszonym przez Kolegę ustalamy, że:

w wypadku, gdy wierzyciel ma wyrok prawomocny na kilku dłużników i żąda zajęcia u wszystkich — należy pobrać: jedną opłatę stosunkową, jedne wydatki i tyle doręczeń ile ich faktycznie będzie. Ponadto koszty podróży.

Taka a nie inna zresztą była prawdopodobnie intencja prawodawcy dążącego do obniżenia kosztów egzekucyjnych. Gdybyśmy pobierali kilka opłat stosunkowych i kilka wydatków działalibyśmy wbrew intencji prawodawcy a postępowanie nasze byłoby tylko większym ciężarem na społeczeństwo znękane biedą.

Byłoby to przeciwne naszym Zrzeszeniowym zasadom etycznym no i ludzkim i społeczno - obywatelskim.

Z życia organizacji.

Organizacja Kół Zrzeszenia.

Po przeprowadzeniu fuzji istniejących na terenie Rzeczypospolitej Zrzeszeń komornikowskich i utworzenia Centralnego Zrzeszenia Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej przed naszą Organizacją stanęło jako zadanie najważniejsze — zorganizowanie Kół Zrzeszenia we wszystkich okręgach Sądów Okręgowych.

Realizacja tego zadania ma na celu nie tylko osiągnięcie dalszego etapu w pracach organizacyjnych, a przedewszystkiem konieczność zawiązania kontaktu ze wszystkimi Kolegami na terenie Państwa w celu ujednostajnienia czynności egzekucyjnych, jak również jednolitego komentowania przepisów wykonawczych i taksy.

Redakcyjna skrzynka pocztowa „Egzekucji Sądowej", do której płyną ze wszystkich stron kraju dziesiątki listów, najwymowniej świadczy o tem jak wiele wątpliwości napotykają Koledzy w toku urzędowania na zasadach nowego ustawodawstwa, jak często spostrzegają liczne sprzeczności. Wątpliwości i trudności przy rozstrzygnięciu pewnych kwestji, wynikających z nowych praw nie mogą często rozwiązać wytrawni prawnicy i to nie może być żadną ujmą dla poszczególnych Kolegów, że nie mogą samodzielnie rozstrzygnąć zagadnień skomplikowanych.

Zadaniem organizacji jest przyjście Kolegom z pomocą w sprawach zawodowych i tę pomoc Zrzeszenie pragnie postawić na najwyższym poziomie. Kardynalnym, jednak warunkiem osiągnięcia tego celu jest zawiązanie łączności, a droga do tego prowadzi przez Koła Zrzeszenia w poszczególnych okręgach Sądów Okręgowych.

Dlatego też Zarząd Główny Zrzeszenia kładzie nacisk na konieczność organizacji kół, które ze swojej strony zjednoczą poszczególnych Kolegów.

Inicjatywa Zarządu w tej sprawie niewątpliwie spotka się z najżyczliwszym przyjęciem wśród Kolegów, dobrze rozumiejących, że leży to — w interesie naszego całego zawodu i poszczególnych jego członków.

Zebranie członków Oddziału w Lublinie.

12 marca r. b. w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Lublinie (Krak. Przedm. 74) o godz. 10 rano w pierwszym i o godz. 11-ej drugim terminie odbędzie się walne zgromadzenie członków lubelskiego oddziału Zrzeszenia Komorników Sądowych z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie zebrania przez prezesa oddziału; 2) sprawozdania z działalności Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) udzielenie absolutorjum zarządowi; 4) dyskusja w związku z nową ustawą K. P. C. i t. d.; 5) wnioski członków Zrzeszenia złożone w 3 dni przed zebraniem; 6) wybór Zarządu w liczbie 3 członków i 2 zastępców na okres roczny; 7) wybór Komisji Rewizyjnej z 3 członków i 2 zastępców na okres roczny.

Delegat oddz. lubelskiego w Zarządzie Głównym.

Zarząd Oddziału Lubelskiego Zrzeszenia Komorników Sądowych wyznaczył jako swego stałego delegata w obradach Zarządu Głównego kol. Jerzego Sankowskiego.

Zebranie Stowarzyszenia K. S. apelacji Toruńskiej.

12 lutego odbyło się w Grudziądzu walne zebranie Komorników Sądowych Okręgu Toruńskiego, które po załatwieniu porządku dziennego uchwaliło przystąpienie do Centralnego Zrzeszenia K. S. Rzeczypospolitej Polskiej.

OD ADMINISTRACJI.

Upraszamy p. p. Prenumeratorów o wpłacenie prenumeraty zaległej i na m-ce marzec.

Jednocześnie prosimy o podawanie na odcinkach blankietów nadawczych swych nazwisk, gdyż wymienianie jedynie rewirów egzekucyjnych utrudnia nam prowadzenie wykazów zgodnie z wymaganiami przepisów pocztowych.

Komornicy w budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości.

W związku z upaństwowieniem urzędu komorników sądowych zaszła konieczność uzupełnienia budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości na rok budżetowy 1933/34 wydatkami na uposażenie komorników sądowych.

Uzupełnienie to zostało dokonane w czasie rozpatrzenia budżetu w sejmowej komisji budżetowej, przyczem do budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości w dziale wydatków została wniesiona suma zł. 1.875.000 na uposażenia.

Jednocześnie po stronie dochodów Ministerstwa Sprawiedliwości wniesiona została kwota w sumie 4.200.000 zł., jako przewidywany dochód z instytucji komorników.

Przedłożenia te zostały przez Sejm przyjęte.

Wykazy miejscowości rewirów egzekucyjnych.

W Nr. 3 ,,Egzekucji Sądowej'' podaliśmy do wiadomości Kolegów, że do Zarządu Głównego Zrzeszenia napływają liczne zapytania ze strony Kolegów, jak również i osób prywatnych o przynależności do rewirów egzekucyjnych poszczególnych miejscowości i gmin a to w celu przekazania według właściwości spraw egzekucyjnych lub wszczęcia egzekucji przez właściwego komornika. Wobec braku odpowiednich danych Zarząd Główny nie może udzielić odpowiedzi, aczkolwiek uznaje konieczność uczynienia zadość życzeniom zainteresowanych.

Wobec tego ponownie zwracamy się do Sz. Kolegów z prośbą o nadesłanie pod adres sekretarjatu Zrzeszenia spisu miejscowości i gmin, należących do ich rewirów.

Wykazy takie zamieszczać będziemy na łamach ,,Egzekucji Sądowej'' dla informacji.

Prosimy Sz. Kolegów o zastosowanie się do powyższej prośby, gdyż takie informacje mogą być pożyteczne dla ogółu Kolegów.

Prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

(Ciąg dalszy).

Art. 754.

§ 1. Egzekucja z udziału w statku, zapisanym do rejestru okręgowego (z udziału okrętowego), należy do komornika sądu, w którego okręgu znajduje się port ojczysty.

§ 2. O zajęciu komornik zawiadomi wierzyciela i dłużnika a także pełnomocnika spółki okrętowej, jeżeli ten jest ustanowiony, i władzę rejestrową. Zajęcie jest dokonane już z chwilą zawiadomienia pełnomocnika spółki.

§ 3. Do wniosku o dokonanie opisu i oszacowania wierzyciel powinien dołączyć wyciąg z rejestru okrętowego, zawierający wszystkie wpisy, dotyczące udziału.

Art. 755.

Egzekucja z handlowych statków morskich i statków żeglugi śródlądowej, niewpisanych do rejestru, odbywa się według przepisów o egzekucji z ruchomości.

Art. 756.

§ 1. Egzekucja ze statku zagranicznego, znajdującego się na terytorjum Polski, jeżeli odpowiada on warunkom pod któremi statek polski podlega wciągnięciu do rejestru, odbywa się według przepisów o egzekucji ze statków polskich, wpisanych do rejestru. W tym przypadku komornik zawiadomi o wszczęciu egzekucji zagraniczną władzę rejestrową.

§ 2. Egzekucja z innych statków zagranicznych odbywa się według przepisów o egzekucji z ruchomości.

Rozdział VII.

EGZEKUCJA Z PRAWA ZABUDOWY.

Art. 757.

Do egzekucji z prawa zabudowy stosuje się odpowiednio przepisy o egzekucji z nieruchomości.

Rozdział VIII.

EGZEKUCJA Z POŻYTKÓW I DOCHODÓW Z NIERUCHOMOŚCI PRZEZ ZARZĄD PRZYMUSOWY.

Art. 758.

§ 1. Zarząd przymusowy można ustanowić nad nieruchomością, z której egzekucja przez sprzedaż jest niedopuszczalna wskutek istniejących ograniczeń prawa własności.

§ 2. Nad nieruchomością, nie podlegającą takim ograniczeniom, zarząd przymusowy można ustanowić tylko wtedy, gdy czysty dochód dwuletni z tej nieruchomości wystarczy na zaspokojenie wierzytelności egzekwowanej.

§ 3. Wierzyciel powinien we wniosku o wszczęcie egzekucji udowodnić istnienie ograniczeń prawa własności lub uprawdopodobnić skuteczność egzekucji w myśl paragrafów poprzedzających.

§ 4. Jeżeli w toku egzekucji okaże się, że dochód dwuletni nie wystarczy na zaspokojenie wierzytelności egzekwowanej, egzekucję przez zarząd przymusowy umarza się.

Art. 759.

Do ustanowienia zarządu przymusowego nad nieruchomością właściwy jest sąd, w którego okręgu nieruchomość jest położona.

Art. 760.

§ 1. Wskutek wniosku wierzyciela o ustanowienie zarządu przymusowego nad nieruchomością, we wniosku wymienioną, sąd wzywa dłużnika, aby zapłacił dług w ciągu dwóch tygodni pod rygorem wyznaczenia zarządcy.

§ 2. Na postanowienie co do ustanowienia zarządu służy zażalenie.

Art. 761.

§ 1. Jednocześnie z wysłaniem dłużnikowi wezwania sąd przesyła władzy hipotecznej żądanie dokonania wpisu o ustanowieniu zarządu przymusowego we właściwej księdze hipotecznej. Prawo zgłoszenia tego żądania służy także wierzycielowi.

§ 2. Jeżeli nieruchomość nie ma urządzonej księgi hipotecznej, sąd zarządził wciągnięcie odpowiedniej wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych.

Art. 762.

O ustanowieniu zarządu przymusowego sąd zawiadamia również władze i instytucje publiczne, powołane do ściągania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych z nieruchomości.

Art. 763.

§ 1. Nieruchomość w stosunku do dłużnika jest zajęta z chwilą doręczenia mu wezwania. W stosunku do tego dłużnika, jeżeli mu jeszcze nie doręczono wezwania, jako też w stosunku do osób trzecich, nieruchomość jest zajęta z chwilą dokonania wpisu w księdze hipotecznej albo wciągnięcia wzmianki do wykazu zajętych nieruchomości niehipotekowanych.

§ 2. Jednakże w stosunku do każdego, kto wiedział o wszczęciu egzekucji, skutki zajęcia powstają z chwilą, gdy o wszczęciu egzekucji powziął wiadomość, chociażby wezwanie nie było jeszcze wysłane dłużnikowi, ani wpis w księdze hipotecznej lub wzmianka w wykazie zajętych nieruchomości nie były jeszcze dokonane.

Art. 764.

Zajęcie nieruchomości pociąga za sobą takie skutki, jak zajęcie w toku egzekucji z nieruchomości.

Art. 765.

§ 1. Po zajęciu nieruchomości nie można kierować egzekucji do pożytków i dochodów z zajętej nieruchomości w sposób inny niż przez zarząd przymusowy.

§ 2. Wierzyciel, który skierował egzekucję przez zarząd przymusowy do nieruchomości, co do której inny wierzyciel uzyskał zarząd przymusowy, przyłącza się do postępowania wszczętego wcześniej i nie może żądać powtórzenia czynności już dokonanych; pozatem ma te same prawa, co pierwszy wierzyciel.

Art. 766.

Przepisy prawa niniejszego o łączeniu postępowania egzekucyjnego z nieruchomości oraz o ustanowieniu kuratora do zastępowania osoby nieobecnej w tem postępowaniu stosuje się odpowiednio przy zarządzie przymusowym.

Art. 767.

Zajęcie nieruchomości obejmuje wszelkie jej przynależności, płody i pożytki już zebrane a znajdujące się na miejscu, jako też płody i pożytki przyszłe, czynsze najmu i dzierżawy z nieruchomości zajętej, zarówno przypadające jak i w przyszłości należne, oraz prawa z umów ubezpieczenia przedmiotów zajętych, tudzież należności przypadające z tych umów.

Art. 768.

§ 1. Przez zajęcie zostaje dłużnikowi odjęty zarząd i użytkowanie zajętej nieruchomości.

§ 2. Jeżeli dłużnik w chwili zajęcia korzysta z pomieszczeń w zajętej nieruchomości, należy mu je pozostawić. Sąd może jed-

nak na wniosek wierzyciela zarządzić odebranie pozostawionych dłużnikowi pomieszczeń, jeżeli dłużnik lub jego domownik przeszkadza zarządcy w wykonywaniu zarządu.

Art. 769.

Od chwili zajęcia dłużnik nie może zbywać ani zastawiać rzeczy, będących przynależnością zajętej nieruchomości, ani też żadnych płodów, pożytków, czynszów i praw, które są objęte zajęciem.

Art. 770.

§ 1. Sąd ustanawia zarządcą osobę, która zgadza się na przyjęcie zarządu i ma odpowiednie przygotowanie zawodowe do należytego sprawowania zarządu.

§ 2. Zarządcą może być ustanowiony sam dłużnik, jeżeli daje dostateczną rękojmię należytego wykonywania zarządu.

§ 3. Sąd na wniosek strony może z ważnych przyczyn usunąć zarządcę i ustanowić innego.

Art. 771.

§ 1. W razie powierzenia zarządu dłużnikowi sąd ustanowi nadzór nad zarządem i nadzór ten odda bądź instytucjom lub organizacjom gospodarczym, bądź nadzorcom, zamianowanym przez sąd.

§ 2. Instytucja lub organizacja gospodarcza, której powierzono nadzór, w ciągu trzech dni wskaże osobę, upoważnioną do działania w jej imieniu i pod jej odpowiedzialnością. Do osoby tej stosuje się przepisy dotyczące nadzorców, jeżeli prawo niniejsze nie stanowi inaczej.

Art. 772.

Nadzorcą sądowym nie może być osoba, pozostająca do dłużnika w takim stosunku osobistym, jakiby uzasadniał wyłączenie sędziego.

Art. 773.

§ 1. Nadzorca sądowy sprawuje nadzór nad prowadzeniem gospodarstwa. Ma on prawo w każdym czasie badać stan gospodarstwa i czynności zarządu oraz przeglądać księgi, zapiski i inne akta gospodarcze dłużnika. O spostrzeżonych wykroczeniach dłużnika przeciwko jego obowiązkom nadzorca powinien donieść natychmiast sądowi.

§ 2. W zakresie swych czynności nadzorca powinien stosować się do poleceń sądu.

Art. 774.

§ 1. Dłużnik, który jest zarządcą, powinien stosować się do zarządzeń nadzorcy sądowego co do wykonywania zarządu, jeżeli nie są sprzeczne z poleceniami sądu.

§ 2. Wszystkie swoje wnioski, oświadczenia, sprawozdania i rachunki dłużnik składa za pośrednictwem nadzorcy, który je zaopatrzy w swoje oświadczenie.

§ 3. Wszelkie zawiadomienia, uskuteczniane dłużnikowi jako zarządcy sądowemu, powinny być dokonywane jednocześnie nadzorcy.

Art. 775.

§ 1. Komornik na polecenie sądu wprowadza zarządcę w zarząd nad nieruchomością.

§2. Również zarządca może sam objąć zarząd na podstawie upoważnienia, wydanego na piśmie przez sąd.

Art. 776.

Po ustanowieniu zarządcy komornik zawiadomi wskazane przez wierzyciela osoby, aby świadczenia, przypadające od nich tytułem dochodu z nieruchomości, objętej zarządem przymusowym, tak zaległe jak i przyszłe, uiszczały do rąk zarządcy. W zawiadomieniu komornik uprzedzi, że uiszczenie do rąk dłużnika nie będzie ważne w stosunku do wierzyciela.

Art. 777.

§ 1. Zarządca obowiązany jest wykonywać czynności, potrzebne do podtrzymania prawidłowego gospodarstwa i korzystnego użytkowania nieruchomości, poddanej zarządowi przymusowemu. Ma on prawo do pobierania zamiast dłużnika wszelkich pożytków i dochodów z nieruchomości, spieniężania zbędnych dla gospodarstwa pożytków oraz prowadzenia spraw, które przy wykonywaniu zarządu okażą się potrzebne.

§ 2. Zarządcy wolno zaciągać tylko takie zobowiązania, które mogą być zaspokojone z dochodów i są usprawiedliwione zwykłym trybem gospodarowania.

§ 3. Czynności, poza zwykły zarząd wykraczające, zarządca może wykonywać tylko za zgodą stron, a w jej braku — za zezwoleniem sądu, który przed wydaniem postanowienia wysłucha wierzyciela, dłużnika i zarządcę, chyba że zwłoka groziłaby szkodą.

Art. 778.

Zarząd przymusowy nie ma wpływu na umowy najmu lub dzierżawy, istniejące w chwili jego ustanowienia. Zarządcy wolno jednak wypowiadać tego rodzaju umowy pod warunkiem w tej mierze obowiązującemi oraz zawierać umowy na czas, przyjęty miej-

scowym zwyczajem. Do wydzierżawienia nieruchomości wymagana jest zgoda stron, a w jej braku — zezwolenie sądu.

Art. 779.

§ 1. Zarządca składa sądowi w wyznaczonych terminach sprawozdania ze swoich czynności, jak również sprawozdania rachunkowe, usprawiedliwione dokumentami, corocznie z końcem roku a nadto po ukończeniu zarządu.

§ 2. Po rozpoznaniu sprawozdań zarządcy i po wysłuchaniu wierzyciela, dłużnika i zarządcy sąd ustala pozycje rachunkowe, które uzna za usprawiedliwione. Na postanowienie sądu służy zażalenie.

Art. 780.

§ 1. Zarządca, jeżeli nie jest nim dłużnik ma prawo do wynagrodzenia, które mu oznaczy sąd stosownie do trudów przez niego poniesionych oraz do zwrotu wydatków, które z własnych funduszów z powodu zarządu wyłożył.

§ 2. Dłużnik, który jest zarządcą, nie ma prawa do wynagrodzenia za prowadzenie powierzonego mu zarządu. Może on tylko pokrywać z plonów, pożytków i dochodów z nieruchomości najkonieczniejsze potrzeby swoje i swojej rodziny w mierze, którą oznaczy sąd, oraz wydatki swoje związane z zarządem.

§ 3. Instytucje i organizacje, którym został powierzony nadzór, mają prawo do zwrotu wydatków, połączonych z wykonywaniem nadzoru.

§ 4. Nadzorca, bezpośrednio mianowany przez sąd, ma ponadto prawo do skromnego wynagrodzenia za swoje czynności.

Art. 781.

§ 1. Zarządca i nadzorca traci prawo do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych kosztów, jeżeli nie zażąda ich w ciągu miesiąca po ustąpieniu z zarządu lub nadzoru.

§ 2. Roszczeń powyższych nie można dochodzić powództwem.

Art. 782.

Na postanowienie sądu co do wynagrodzenia za sprawowanie zarządu lub nadzoru i co do zwrotu poniesionych kosztów służy zażalenie.

Art. 783.

§ 1. Jeżeli prowadzenie zarządu wymaga kosztów, na których pokrycie nie wystarczają narazie dochody bieżące, sąd postanowi, żeby wierzyciel w ciągu tygodnia złożył zarządcy odpowiednią kwotę.

§ 2. Jeżeli wierzyciel temu zadość nie uczyni, egzekucja będzie umorzona.

Art. 784.

§ 1. Z dochodów pokrywa zarządca bezpośrednio konieczne wydatki, połączone z zarządem, w następującej kolejności:

1) koszty egzekucyjne, a mianowicie: nie uiszczone w toku postępowania opłaty sądowe, koszty doręczeń oraz koszty zarządu przymusowego;

2) należności pracowników zatrudnionych w nieruchomości, której zarząd dotyczy, lub w przedsiębiorstwach, znajdujących się na tej nieruchomości i należących do dłużnika, tak bieżące jak i zaległe z ostatniego roku przed ustanowieniem zarządu;

3) podatki i inne daniny publiczne, należne z nieruchomości, której zarząd dotyczy, bieżące i zaległe za ostatnie dwa lata przed ustanowieniem zarządu;

4) należności instytucyj ubezpieczeń społecznych, powstałe z tytułu ubezpieczenia pracowników, wymienionych w p. 2) tak bieżące jak i zaległe za rok ostatni przed ustanowieniem zarządu;

5) należności z tytułu umów ubezpieczenia, które ponosić ma dłużnik, jeżeli umowy te dotyczą nieruchomości, oddanej w zarząd, jej przynależności lub płodów i pożytków zarządem objętych;

6) odsetki, raty amortyzacyjne, renty i inne powtarzające się należności z wierzytelności i praw hipotecznie zabezpieczonych, przypadające podczas zarządu przymusowego oraz zaległe za ostatnie dwa lata przed ustanowieniem zarządu w kolejności stosownie do zabezpieczenia, służącego im w myśl prawa hipotecznego;

7) podatki i inne daniny publiczne, niewymienione w p. 3) i 4), przypadające od dłużnika i zaległe za rok ostatni przed ustanowieniem zarządu przymusowego.

§ 2. Należności, wymienione w p. 6) i 7) § 1, zarządca może uiścić jedynie wtedy gdy służy im niewątpliwie pierwszeństwo przed prawem wierzyciela egzekwującego.

Art. 785.

§ 1. Zarządca ma prawo pobrać z dochodu przyznane mu przez sąd wynagrodzenie.

§ 2. Za należności, przypadające zarządcy z tytułu zarządu, odpowiada przed nim również wierzyciel.

Art. 786.

§ 1. Nadwyżka dochodów, pozostała po pokryciu wydatków, użyta będzie przez zarządcę na zaspokojenie wierzyciela egzekwującego.

§ 2. Jeżeli jest kilku wierzycieli egzekwujących, a uzyskana nadwyżka nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich, zarządca składa ją do depozytu sądowego celem podziału.

§ 3. Również w tym przypadku sąd może jednak upoważnić zarządcę, aby nadwyżki dochodów wpłacał do instytucji kredytu długoterminowego na pokrycie jej należności, jeżeli zarząd przymusowy został ustanowiony na rzecz tej instytucji celem ściągnię-

cia należności z tytułu pożyczek, udzielonych w listach zastawnych lub obligacjach, a należnościom tym służy niewątpliwie pierwszeństwo przed prawem innych wierzycieli egzekwujących.

Art. 787.

§ 1. Zarządca jest odpowiedzialny za należyte pełnienie nałożonych nań obowiązków wobec wierzyciela, dłużnika i wszystkich uczestników.

§ 2. Dłużnik, któremu powierzono zarząd jego majątku, jest pod względem odpowiedzialności za ten zarząd zrównany z zarządcą cudzego mienia.

§ 3. Zarządca, który bez usprawiedliwiającej go przyczyny w terminie oznaczonym nie złoży przepisanego sprawozdania lub nie spełni innych przez sąd wydanych poleceń, może być usunięty z zarządu i stosownie do okoliczności skazany na grzywnę do pięciuset złotych.

Art. 788.

§ 1. Do zarządu przymusowego ułamkowej części nieruchomości stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie całej nieruchomości. Zarządca jednak działa tylko w granicach praw dłużnika, jako współwłaściciela.

§ 2. O zarządzie przymusowym ułamkowej części należy zawiadomić także pozostałych współwłaścicieli nieruchomości.

Rozdział IX.

PODZIAŁ SUMY, UZYSKANEJ Z EGZEKUCJI.

Oddział 1.

Przepisy ogólne.

Art. 789.

§ 1. Suma, uzyskana z egzekucji, będzie podzielona między wierzycieli przez sąd.

§ 2. Jeżeli jednak suma, uzyskana przez egzekucję z ruchomości, niehipotekowanych wierzytelności lub innych praw majątkowych, wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, komornik wypłaci przypadające im należności, a pozostałą resztę wyda dłużnikowi. Dla wierzycieli nieobecnych przypadające im sumy komornik złoży do depozytu sądowego.

Art. 790.

Sąd sporządzi plan podziału sumy, uzyskanej z egzekucji, i w planie tym:

1) ustali sumę, podlegającą podziałowi;

2) wymieni wierzytelności i prawa osób, uczestniczących w podziale;

3) oznaczy sumę, jaka każdemu z uczestników z podziału przypada;

4) wskaże, które sumy mają być wypłacone, a które i z jakich przyczyn pozostawione w depozycie sądowym.

Art. 791.

§ 1. O sporządzeniu planu sąd zawiadomi dłużnika i osoby, uczestniczące w podziale.

§ 2. Zarzuty przeciwko planowi można wnosić w ciągu dwóch tygodni od daty zawiadomienia.

Art. 792.

§ 1. Jeżeli zarzutów nie wniesiono w terminie przepisanym, sąd zarządzi wykonanie planu.

§ 2. W razie wniesienia zarzutów sąd po wysłuchaniu osób interesowanych plan zatwierdzi albo odpowiednio zmieni. W postępowaniu tem sąd nie wchodzi w rozpoznanie sporu co do istnienia prawa, objętego planem podziału.

§ 3. Na postanowienie sądu służy zażalenie. Jeżeli suma, uzyskana z egzekucji, przewyższa pięćdziesiąt tysięcy złotych, na postanowienie sądu okręgowego służy dalsze zażalenie do sądu apelacyjnego.

§ 4. Wykonanie planu w części, której zarzuty dotyczą, nastąpi po uprawomocnieniu się postanowienia sądu, chyba że zostało wstrzymane przez zabezpieczenie powództwa w sporze o istnienie zaprzeczonego prawa.

Art. 793.

Osobom interesowanym wolno umówić się o inny sposób podziału niż w prawie niniejszem przewidziany.

(C. d. n.).

Ruch wydawniczy.

Taksa za czynności Komorników Sądowych.

Naczelny Sekretarz Sądu Okręgowego w Toruniu p. Wł. Srokowski wydał tabele z objaśnieniami do taksy za czynności komorników sądowych, obowiązującej od 1 stycznia 1933 r. (Rozp. Min. Sprawiedliwości z dn. 15.XII. 1932 r. Dz. U. Nr. 114 poz. 9ć8).

Książeczka p. Wł. Srokowskiego zawiera pięć szczegółowych tabel, obejmujących opłaty za wszystkie czynności.

Cena książki wynosi 3 zł. i jest do nabycia u jej autora.

Nowy wydanie K. P. C.

Kodeks Postępowania Cywilnego tekst jednolity, przepisy wprowadzające, ustawy dodatkowe, przepisy o kosztach sądowych oraz skorowidz. Opracowali Cz. I. postępowanie sporne M. Kornhauser adwokat **Cz. II. Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające** St. Peszyński adwokat. Wydawnictwo ,,Bibljoteka Prawnicza'', Warszawa 1933 — Senatorska 6.

W styczniu na półkach księgarskich ukazała się książka o powyższem tytule. Zjawiła się w samą porę i świadczy, że wydawnictwo ,,Bibljoteka Prawnicza'' odczuwa należycie potrzebę chwili.

Ograniczając się jedynie do części II postępowania cywilnego t. j. postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego należy podkreślić, że cz. II stanowi dalszy ciąg postępowania cywilnego spornego i wobec tego pierwotna numeracja prawa o sądowem postępowaniu egzekucyjnem została zmieniona i zastosowana ta, którą wprowadzono w myśl ogłoszonej w obwieszczeniu Ministra Sprawiedliwości 1 i 19 grudnia 1932. Obecnie przepisy postępowania egzekucyjnego objęte są art. 508 — 846 Kodeksu Postępowania Cywilnego, którą to numerację muszą obecnie powoływać w swych aktach i postanowieniach komornicy i sądy oraz strony biorące udział w sprawach. Pod szeregiem artykułów postępowania egzekucyjnego autor powołuje mające związek z tym artykułem nie tylko przepisy tegoż postępowania lecz także przepisy innych ustaw, co bardzo ułatwia pracę przy czynnościach i zwalnia od żmudnego i uciążliwego wyszukiwania tych przepisów. Również umieszczone są związkowe znajdujące się w ścisłym związku z postępowaniem egze-

kucyjnem — ustawy — rozporządzenia lub wyciągi rozsianych w rocznikach Dziennika Ustaw. Takich dodatkowych Ustaw — rozporządzeń umieszczono pięćdziesiąt jedna naprz. — o prawie autorskim jako przedmiocie egzekucji, różnego rodzaju zasiłki, sumy złożone na książeczki oszczędnościowe P. K. O., o ulgach w egzekucji przeciwko gospodarzom rolnym i t. d.; podane są także całkowite teksty rozporządzeń Ministerstwa Sprawiedliwości z dn. 1 grudnia 1932 o komornikach, instrukcyj dla komorników z dn. 15 grudnia, o postępowaniu przy opisie i oszacowaniu nieruchomości, tekst taksy za czynności komornika z dn. 15 grudnia 1932 r. i szereg innych.

DZIAŁ INFORMACYJNY.

Zebranie Stowarzyszenia Pracowników K. S.

12 marca r. b. w sali Sądu Grodzkiego (Długa 25) odbędzie się Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Pracowników Komorinków Sądowych.

KOLEDZY!

POPIERAJCIE

WŁASNE PISMO!

PRENUMERUJCIE

„Egzekucję Sądową"

NADSYŁAJCIE MATERJAŁY

DOTYCZĄCE NASZEGO ZAWODU.

Drukarnia „SIŁA", Warszawa, Marszałkowska 71. Tel. 8-34-48.